

*Sygn. akt VIA Ca 1248/11*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 22 marca 2012 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Krystyna Karolus – Franczyk (spr.)*

*Sędzia SA Regina Owczarek – Jędrasik*

*Sędzia SA Anna Orłowska*

*Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Janik*

*po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2012 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa S. M.*

*przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 19 maja 2011 r.*

*sygn. akt III C 765/10*

*I oddala apelację;*

*II nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.*

Sygn. akt VI A Ca 1248/11

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 19 maja 2011 r. oddalił powództwo S. M. przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej o zasądzenie 200 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w wyniku niegodziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Powód był osadzony w różnych jednostkach penitencjarnych. Po raz pierwszy został osadzony w warunkach pozbawienia wolności w czerwcu 1997 r. w Zakładzie Karnym we W., kolejno w Zakładzie Karnym w Z., skąd przewieziono go do Zakładu Karnego w S., który opuścił w czerwcu 1999r. Do kwietnia 2003 r. powód przebywał na wolności.

Ponownie osadzony został w Zakładzie Karnym we W., gdzie przebywał od 18 kwietnia 2003r. do dnia 16 września 2003 r., kolejno w AŚ w L. ( do 12 grudnia 2003 r.). W dniu 24 grudnia 2003 r. ponownie osadzono powoda w Zakładzie Karnym we W., gdzie przebywał do 25 października 2004 r. Ponownie osadzono powoda w Areszcie Śledczym w L. w dniu 2 grudnia 2004 r., gdzie przebywał do 6 czerwca 2006r., skąd został przewieziony do Aresztu Śledczego w K., w którym przebywał do 9 grudnia 2006 r. Kolejno przebywał w Zakładzie Karnym w C. ( do 15 marca 2007 r.), w Areszcie Śledczym w L. ( do 29 sierpnia 2007 r.), w Zakładzie Karnym we W. ( do 29 października 2008 r. ), w Zakładzie Karnym w R. ( do 19 października 2009 r.), następnie w Areszcie Śledczym w K. i przebywa tam nadal.

W jednostkach tych zdarzały się okresy osadzenia w celach o powierzchni mieszkalnej wynoszącej mniej niż 3 m<sup>2</sup> na jedną osobę, z wyjątkiem Zakładu Karnego w R..

W Zakładzie Karnym we W., w Areszcie Śledczym w L. i Areszcie Śledczym w K. oraz w Zakładzie Karnym w C., w okresie osadzenia powoda występowało okresowe przeludnienie dopuszczalne czasowo wskutek zarządzeń dyrektorów tych jednostek i powiadomienia o tym sędziego penitencjarnego. Wszystkie cele mieszkalne w tych aresztach wyposażone były w sprzęt odpowiadający stanowi zaludnienia celi. Urządzenia sanitarne w celach podłączone były do sieci ciepłej i zimnej wody bieżącej oraz kanalizacji.

W poszczególnych zakładach powód również uskarżał się na wilgoć panującą w celi i brak wentylacji, niewystarczającą liczbę sprzętu kwaterunkowego, utrudnioną wentylację ze względu na zabezpieczenie okien. Z kolei w pierwszym kwartale 2008 r. zgłosił podejrzenie popełnienia przestępstwa przez wychowawcę oddziału nr II Zakładu Karnego we W. polegającego na znęcaniu się nad powodem. Postępowanie w tej sprawie zostało umorzone.

W Areszcie Śledczym w K. powód zgłaszał wychowawcy oddziału uwagi odnośnie do warunków, jakie panowały w celi nr (...) i (...), gdzie w okresie zimowym panowała zbyt niska temperatura - nie działały kaloryfery, zaś okna były nieszczelne. Powód każdorazowo interweniował w sytuacjach polegających na wspólnym zakwaterowaniu osób palących i niepalących. Interwencje przedmiotowe kończyły się przeniesieniem osób palących do innych cel.

Stan zdrowia powoda w okresie osadzenia był dobry, nie był hospitalizowany.

Powód miał zagwarantowane prawo do codziennego godzinnego spaceru.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: informacje o pobytach i orzeczeniach, zawiadomienia, zarządzenia dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych i pisma tych dyrektorów do sędziego penitencjarnego ( k.102-181), zeznania powoda ( k.89-94 ).

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowią art. 24 k.c. i 448 k.c., zaś faktyczną warunki bytowe w celach, zdaniem powoda będące przejawem „niehumanitarnego i poniżającego traktowania" skazanych pozbawionych wolności ( k. 9 verte ).

Zgodzić się trzeba z argumentami pozwu, iż wymóg zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych kanonów nowożytnego państwa prawa, znajdujących wyraz w normach prawa międzynarodowego. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej ( art. 6 k.c. w zw. z art. 24 k.c.).

Fakt przeludnienia cel został w zasadzie przyznany przez pozwanego. Powyższa okoliczność wynika też z zeznania powoda przesłuchanego w charakterze strony, który dodatkowo zwrócił uwagę na nieodpowiednie ogrzewanie i wentylację w poszczególnych celach oraz braki w wyposażeniu cel w sprzęt kwaterunkowy ( k.89-94 ).

Zeznaniom powoda Sąd dał częściowo wiarę co do tego, że okresowo odbywał on w latach 1997 – 2010 karę w niespełniających wymogi celach w zakresie ich zagęszczenia i innych niedogodności pobytu.

Sąd uznał, iż niezapewnienie przez Państwo osadzonemu w jednostkach penitencjarnych minimalnych norm powierzchniowych nie może być stanem, który zasługuje na aprobatę. Państwo jednak nie jest w stanie zapewnić ich przestrzegania, co wynika z niedoinwestowania samego systemu penitencjarnego, ale sytuacja ta ulega systematycznej poprawie. Przekroczenie norm metrażowych, co zgodnie z wówczas obowiązującym art. 248 § 2 k.k.w. (roszczenie powoda dotyczyło okresu przed utratą przez ten przepis mocy na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego) miało stanowić wyjątek w rzeczywistości wielu zakładów karnych, w tym tych, w których przebywał powód, ale poprawa sytuacji następuje stopniowo. Niewątpliwie zatem osadzenie powoda w takich warunkach stanowiło naruszenie jego godności oraz prawa do prywatności, które cywilizowane państwo w sposób odpowiedni (odbywanie kary izolacyjnej immanentnie połączone jest z ograniczeniem prywatności) winno zapewnić także osobom pozbawionym wolności.

Powyższe dobra osobiste powoda nie zostały jednak naruszone działaniami, które to działy stanowiłyby miały indywidualnie skierowaną przeciwko powodowi represję. Sam powód przyznał, iż niedogodności, które go spotkały w związku z odbywaniem kary, w takim samym stopniu dotyczyły innych osadzonych pozbawionych wolności. Powód nie wykazał, aby był traktowany w inny sposób, niż pozostali osadzeni. Miał przydzielone osobne łóżko, a w celach, w których powód przebywał, zawsze wydzielone były kąpiki sanitarne, cele wyposażone były w niezbędny sprzęt, środki czystości i higieny były wydawane. Wobec przeludnienia w celach stosowano także częste rotacje więźniów, w tym powoda, pomiędzy celami przepełnionymi i celami, w których była zachowana norma metrażowa. Powód okresowo przebywał w celach z zachowaniem metrażu, odnowionych i o dobrym standardzie.

Pamiętać przy tym należy, iż zakłady karne, w których powód przebywał od czerwca 1997 r. zostały wybudowane w czasach, gdy obowiązywały całkowicie inne standardy socjalno - sanitarne dla więźniów i pod obowiązujące w poprzednich okresach standardy więzienia te były projektowane. Dostosowanie tych budynków do standardu pożądanego wymaga przeprowadzenia skomplikowanych prac remontowych i środków i nie można oczekiwać, iż zostaną dostosowane do standardów obowiązujących w krajach wysokorozwiniętych w stosunkowo krótkim czasie.

Mając zatem, na uwadze wynik przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego oraz uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które wiązało się z warunkami odbywania kary. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest bowiem pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (por. wyrok SN z dnia 19.04.2006 r., II PIC 245/05 OSNP 2007/7-8/101). Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być m.in. stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego.

W ocenie Sądu o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia decydować też powinna ocena stopnia pokrzywdzenia, którego doznała osoba żądająca ochrony prawnej. Inaczej bowiem należy ocenić stopień i to nawet subiektywnej wrażliwości osoby, która dotychczas nie była poddana takim czynnikom stresogennym jak osadzenie w zakładzie karnym, niż osoby, która odbywała już karę pozbawienia wolności. W tej zaś materii w stosunku do powoda podnieść należy, iż warunki w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał już od 1997 r. były mu znane. Powód nie zgłaszał uwag co do faktu przepełnienia w celach, w których miało to miejsce aż do 2007 r. Jak wynika bowiem z jego zeznań w 2007 r. po raz pierwszy skierował skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich - (k. 91).

Z kolei w wyroku z dnia 12 grudnia 2002 r. V CKN 1581/00, OSNC 2004/4/53 wskazano także, iż decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszcyciela i celowości zastosowania tego środka. Odnosząc się do kwestii winy to tą przesłanką odpowiedzialności za niezapewnienie osadzonemu warunków metrażowych zgodnych z art. 110 § 2 k.k.w. upatrywać należy poza jednostkami organizacyjnymi, które bezpośrednio odpowiadały za warunki w jakich powód odbywał karę. Jednostki te, pomimo przepełnienia nie mogą odmówić przyjęcia skazanego. Co więcej jednostki te w celu zapewnienia najlepszych z możliwych warunków metrażowych podejmowały wszelkie działania, które leżały w ich gestii. W działaniach tych jednostek trudno więc w ogóle mówić o złej woli, a co dopiero o jakimś stopniowaniu nasilenia tego zjawiska. Niedofinansowanie więziennictwa, tak jak wielu innych aspektów publicznej działalności Państwa, w tym przede wszystkim działań podejmowanych na rzecz osób nie naruszających porządku prawnego (służba zdrowia szkolnictwo, opieka społeczna)

jest efektem wieloletnich zaszłości determinowanych poprzednimi warunkami ustrojowymi i odczuwalnymi jeszcze skutkami transformacji systemu społeczno-ekonomicznego. W takich zaś realiach zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które nie wynikało z celowego nacechowanego złą wolą działania podmiotu odpowiedzialnego za warunki odbywania kary, leżałoby w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości. Warunki, w jakich powód odbywał karę, co zresztą zostało przez niego przyznane, były takie same jak dla innych więźniów, nie mogły być więc one formą jakiegokolwiek indywidualnej dyskryminacji. Warunki te były natomiast o takim standardzie, jaki na obecnym etapie możliwości finansowych Państwa można było zapewnić.

Od powyższego wyroku wniósł apelację powód.

Zarzucając wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego ( art. 23 i art. 448 k.c. ) oraz prawa procesowego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

Powołując się na uznanie przez Sąd Okręgowy, że warunki odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności były nienależyte, odmowę przyznania mu żądanego zadośćuczynienia uznał za nieuzasadnioną i pozbawioną podstaw. Obiektywne standardy lokalowe i przeludnienie w zakładach karnych nie mogą – zdaniem powoda – być argumentem przemawiającym za oddaleniem powództwa, skoro godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że naruszenie dóbr osobistych nie w każdym przypadku nakłada obowiązek zasądzenia zadośćuczynienia. Samo ustalenie, że warunki odbywania kary nie były doskonałe i niosły ze sobą dolegliwości dla osadzonego musi być ocenione przez pryzmat całokształtu okoliczności konkretnej sprawy.

Jest również oczywiste, że jednostki penitencjarne, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności są zobowiązane przyjąć osoby skierowane do osadzenia pomimo przeludnienia, zaś generalna poprawa warunków w zakładach leży poza ich możliwościami.

Powód dochodzi w niniejszej sprawie zadośćuczynienia w kwocie 200 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu za naruszenie jego dóbr osobistych, spowodowane odbywaniem kary pozbawienia wolności w warunkach, uznanych przez niego za niegodziwe. Podstawą roszczenia powoda jest art. 448 k.c. stanowiący, że sąd może przyznać osobie której dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Do uwzględnienia roszczenia konieczne jest ustalenie, jakie warunki pobytu w poszczególnych zakładach mogły stanowić naruszenie dobra osobistego powoda i jaka w związku z tą oceną kwota zadośćuczynienia będzie kwotą odpowiednią.

Powód przebywał w różnych zakładach karnych od czerwca 1997 r. do czerwca 1999 r., następnie do kwietnia 2003 r. przebywał na wolności, a ponownie został przez nią pozbawiony od 18 kwietnia 2003 r. Powództwo wytoczył 4 marca 2010 r. obejmując żądaniem cały okres pozbawienia wolności.

Pozwany Skarb Państwa podniósł zarzut przedawnienia roszczenia za okres 3 lat przed wytoczeniem powództwa ( k. 61 – protokół ).

Obowiązkiem powoda było wykazanie, w jaki sposób wyliczył wartość zadośćuczynienia i odnosi jego kwotę do rozmiaru poniesionej krzywdy, w szczególności, gdy 200 000 zł obejmującej wszystkie pobytu w zakładach karnych, nie zaś jedynie pobytu od roku 2007 .

Sąd Apelacyjny uwzględnił zarzut przedawnienia roszczenia.

Uznanie tego zarzutu w myśl art. 442 § 1 k.c. musi spowodować przyjęcie, że kwota 200 000 zł zadośćuczynienia ze względu na długość trwających jedynie 3 lata (roszczenie nieprzedawnione) niedogodności wynikających z warunków w zakładach karnych nie jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 448 k.c.

Głównym zarzutem powoda jest nadmierne zaludnienie w celach. Przez okres 9. miesięcy warunki lokalowe w celach satysfakcjonowały powoda. W okresie od 29 października 2008 r. do 12 maja 2009 r. w Zakładzie Karnym w R. był osadzony w oddziale XL dla osadzonych niebezpiecznych i przebywał sam w celach jednoosobowych, zaś w celi czteroosobowej nr (...) zachowana była norma 3 m<sup>(2)</sup> na osobę. Do tego okresu pobytu powód nie zgłasza żadnych zastrzeżeń. W K. powód przebywał w celi nr(...) ( od października do grudnia 2009 r. ) do której również nie zgłaszał zastrzeżeń, a warunki pobytu odpowiadały mu.

Oceniając żądane zadośćuczynienie Sąd bierze pod uwagę wszystkie okoliczność sprawy i całokształt warunków bytowych osadzonego, bowiem uznanie, że niedotrzymanie normy 3m<sup>2</sup> na osobę zawsze stanowi naruszenie dóbr osobistych i jest automatycznie przesłanką zasadzenia zadośćuczynienia byłoby nieuzasadnionym pozbawieniem sądu swobody jurysdykcyjnej.

Oceniając warunki odbywania kary przez powoda w okresie, nie objętym przedawnieniem, Sąd Apelacyjny oparł się na jego zeznaniach ( k. 89 i nast.).

W Zakładzie Karnym w C. był osadzony w celi jako 6. osoba, ale celi ta była większa od poprzednich. Ponadto w ocenie powoda był za mały spaceriak i utrudniony dostęp do opieki lekarskiej, łazienka usytuowana w innym budynku i ograniczony księgozbiór. Chęć konsultacji lekarskiej wywołało jedynie przeziębienie powoda, bo jego ogólny stan zdrowia jest dobry, a niedomaganie nie było groźne. Oczywiście osadzony winien mieć możliwość korzystania z biblioteki, ale szczupłość jej zasobów nie może być uznana za okoliczność naruszającą dobra osobiste w warunkach więziennych.

W zakładzie w L. powód zgłosił przeludnienie celi i został przeniesiony do większej celi nr (...), chociaż ta w jego ocenie też była za mała. Kierownictwo zakładu podjęło zatem próbę poprawienia warunków pobytu w uwzględnieniu prośby powoda, ale w ramach posiadanych możliwości.

We W. na zawilgocenie materacy ze względu na złą, zdaniem powoda, wentylację zareagowano zmianą materacy. Nie zostały uwzględnione uwagi powoda co do ograniczenia liczby osób w celi.

Złożona przez powoda skarga na znęcanie się psychiczne nad osadzonymi ( brak informacji czego miało ono dotyczyć ) zostało umorzona. W I kwartale powód został osadzony w celi nr (...), w której przyspawanie mebli stwarzało trudności w poruszaniu się, a ponadto z jednym z osadzonych był w konflikcie. Osobę tę na skutek interwencji powoda przeniesiono do innej celi, zaś przytwierdzenie mebli w warunkach więziennych jest uzasadnione względami bezpieczeństwa. Konflikty pomiędzy osobami pozbawionymi wolności są nagminne, ale trudno przyjąć w istniejących warunkach, że kierownictwo zakładu w każdym wypadku dysponuje możliwością doboru mieszkańców cel zgodnie z ich upodobaniami.

Niezadowolenie powoda budziło również zakratowanie okna, ograniczające możliwość otwierania go, ale zarzut ten w odniesieniu do zakładu karnego musi być oceniany jako nieporozumienia. Ponadto w celi - co również stanowi zarzut powoda - każdy z osadzonych miał tylko jedną szafkę, a w godzinach 22- 6 była wyłączana woda. W kolejnej celi nr (...)o pow. 13, 36 m<sup>2</sup> przebywały 3. osoby, zatem norma zaludnienia została dotrzymana. Jej wychłodzenie i awarię kaloryfera kierownictwo zakładu próbowało usunąć. Dokwaterowane osoby palące na skutek interwencji powoda zostały przeniesione do innych cel, a na awarię kaloryfera zakład zareagował dostarczeniem grzejnika. Nie udało się usunąć trudności powoda z wykonywaniem toalety w zbyt - jego zdaniem - małym kąciek sanitarnym.

Posiadanie przez każdego z osadzonych szafki dla własnych potrzeb jest minimalnym komfortem w warunkach więziennych; brak wody w godzinach nocnych stanowi utrudnienia, które zdarza się również podczas zamieszkiwania na wolności.

Powód skarżył się także na zmęczenie, spowodowane koniecznością przenoszenia rzeczy osobistych w związku ze zmianą celi. Trudności te przynajmniej częściowo były spowodowane skargami powoda na warunki panujące w celi i stanowiły wynik jego interwencji, którym kierownictwa zakładów starały się sprostać, zatem nie może taka sytuacja generalnie stanowić uzasadnienia roszczenia.

Reasumując: okres za który roszczenie powoda uległo przedawnieniu ( od roku 1997 do 2007 ) i nie podlega ocenie musi mieć znaczący wpływ na wysokość żądania, Nadmierne niejednokrotnie wymagania stawiane przez powoda jako osobę skazaną na karę wieloletniego pozbawienia wolności ( rozmiar kącika sanitarnego, liczba książek w bibliotece, zakratowane okna czy też meble przyspawane do podłogi jak i skonfliktowanie powoda ze współosadzonym ) oraz próby podejmowane przez kierownictwo zakładów karnych, aby uwzględnić w miarę możliwości skargi powoda, stanowią podstawę do przyjęcia, że nie ma podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia. Okresowe niedogodności, ograniczenie powierzchni celi poniżej normatywu stanowiły przesłankę naruszenie godności, ale nie przybrały cech traktowania poniżającego, niehumanitarnego bądź formy znęcania się nad skazanym. Powód jest człowiekiem młodym i zdrowym, a jest to okoliczność którą należy brać również pod uwagę, bowiem indywidualne cechy osadzonego nie są bez znaczenia dla całokształtu oceny. Odnośnie do niektórych wymienionych wyżej pretensji powoda to stwierdzić należy, że stanowią jego subiektywną ocenę i przekraczają miarę oczekiwań co do warunków odbywania kary, a ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego.

Odnosząc się do stanowiska Sądu Okręgowego podnieść jednak należy, że utrwalone orzecznictwo przyjęło, że odpowiedzialność Skarbu Państwa z art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych nie zależy od winy. Konstytucyjny model odpowiedzialności przewidziany w art. 77 Konstytucji, który łączy obowiązek naprawienia szkody jedynie z działaniem niezgodnym z prawem, eliminuje znaczenie czynnika subiektywnego w postaci winy sprawcy szkody. Utrzymanie przesłanki czynnika subiektywnego w postaci winy naruszałoby konstytucyjnie ukształtowaną zasadę odpowiedzialności państwa za działania w sferze imperium ( wyrok SN V CSK489/10 - LEX 1102552, uchwała 7. Sędziów SN z 18 października 2011 r. - III CZP 25/11 - LEX 960463 ).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację orzekając w myśl art. 385 k.p.c. oraz nie obciążył powoda, ze względu na jego sytuację życiową, kosztami zastępstwa prawnego w myśl art. 102 k.p.c.